

"Próg korony by 'Wacława' i że względu na zakres państwa austriackiego — gości nie są dwoje na delegację sejmową w austriackiej radzie".

Naturalnie że dobry ten apetyt burżoazy czeskiej i wycieki wstronne życzenia szlacheckiej galicyjskiej, są dla nas już z tego względu obce i niesympatyczne, że tak nasi szlachcice, jak i czasy kapitalistyczne, okazali się wprost wrogami robotników, anizeli rząd i parlament centralny. Wiadomo już wam towarzyszy, że projekty utworzenia pałej kurji wyborczej w ziemie galicyjskim i czeskim, wzruszono solidarnie do kosza!

Naturalnie i że taka ciężka autonomia „krajów” jest dla nas wprost zgubną. Ale, co innego jest odaganie się równouprawnienia narodów austriackich! Takie zdanie — jest przeważyszym żądaniem całej międzynarodowej sejmowej delegacji, która przystąpiła, musi stać się ustawą językową dla całej Austrii. Jak jednak ustawę taką wprowadzić w życie? Na to jest jedyna odpowiedź rozumna, że swobodny rozwój narodowości austriackich nie może opierać się na samodzielnym działaniu „krajów koronnych” i różnych innych politycznych partyjnych biurokracji, ale tylko i jedynie na samodzielnym sąredu w okręgach narodowościowych — jako jednolitych, jako międzypartyjnych.

Taką myśl podnosi i uzasadnia bardzo ściśle nasz uczoney Kaucki i już dzisiaj jest ona popularna nawet wśród wielu niasocyalistów, o ile rozumie się ci nie chcieliby jako „Słowianie” poddać się pod opiekę króla — lub jako „Niemiecy” nakryć się pikielnającą pruską.

W stosunku do naszego kraju autonomia narodowości przedstawia się jako szereg obwodów językowych politycznych, reakcyjnych i konserwacyjnych w Czechach sam rząd zaproponował (taki podał Czechom i Niemcom, a Stowianie i Włosi w krajach alpejskich byłiby bez kwestyi zadawaleni, gojby w taki sposób mogli wybrać się do parlamentu kapitalistów niemieckich). Co więc — Autonomia narodowości, a nie krajów okazuje się jako jedyny środek wyjścia dla państwowego, europejskiego rozwoju Austrii. I teraz proszę, gdyż okręgi narodowościowe — samopomocnych sprawach wewnętrznych, narodowościowych, a jednak złączona w centralnym parlamencie wiedeńskim, opartym na zasadzie podległości — przystąpiła do wypracowania — dążący z jednej strony do wywyższenia krajów przez króla, z drugiej zaś strony statycki się podstawą pokój narodowościowego w Austrii — niezbędnego do dalszego konstytucyjnego i postępowego rozwoju całego państwa.

Skanfiakowabo!

Skanfiakowabo!

Autonomia krajów — a reszta.

Finałimy już wam towarzyszy, o śmieszonym adresem do korony, sejmii galicyjskiego, a przed nim — czeskiego i ziemie polskiej, i także z sejmii duńskiego. Jest jednak różnica. Oto adres galicyjski jest rzeczywiście wiernym wizerunkiem — wprowadzić nie krajowi, ale szlachty polskiej (jest oddech bankrutu, świętego oskarżenia autonomizacyjnych (liberalnych) adres sala czecho galicyjski wrażliwość nie uwzględniła i do nęgasz się wzmocnienia autonomii „krajowej”, czyli to w formie tak niezgrabnej, że nie może sobie sdać sprawy, czy szlachta pod tą autonomią rozumie jeszcze coś więcej, jak monarchia na krajowe i rządowe synatury. Już to i to — ale przecież burżoazy młodocześnie, jest przy najmniej od naszej szlachty — odważniejszą. Demaga się koronacy cesarza na króla Czech, niepodległości i wprost państwową odrębności.

W wigiliu zamknięto Martę z kilkoma innymi arestanckami. Cienna ciele, wyznane obcyżają współtowarzyszce niedoli dwięcych ciałek z tez i modilli Marty, przeprowadziły ją do szafelności. W noocy zrywała się z przyca wigilijnej, zdawało jej się, że słyszy głos ojca błądzącego o ratunek, że widzi jego chude, wyblóśnięte ręce wychylające do niej. Z każdym dnim ogarniała ją większa bezgraniczność, niedająca się opisać rozpaczą. Były chwile w których zdawało jej się, że stoi w szeregach stroych dam, oczekuje przybycia króla. Pooczyna wówczas śmiać się, powiewając rękami w górę, wójając głosem: «Vive le Roi! Vive le Roi!» ku ogromnej uciezce swoich towarzyszek. Później znowu zapadała w kamienną martwość, zalewając się łzami, szepcząc zawsze: «Boże, kiedy mienisz się być opiekunem biednych i nieszczęśliwych, o niecały Boże!».

Minął miesiąc, przywołano Martę do kancelary i powiedziano jej, że może wracać do domu. Wydało jej zabraną oście i wyponano za brama.

Świeże powietrze, turkot uliczny, setki spieszacych ludzi oszołomila ją. Chwili stęta, potem stęta w jedną, to w drugą stronę, błąkając się, nie wiedząc co ma ze sobą począć.

Ulicę spieszki oddzieli żołnierzy. Świateczki galony, powiewający sztandar, zwrócić na sie-

ciężką pójde. To był dzień, w którym w celu ustawia o sądach przemysłowych i od tego dnia sprawy wywinie z stosunku między przeciwnymi grupami ludzi z szóstki między przedsiębiorcami a delegat wyrokom starostw i magistratów, ale wstąpił tych sądów przemysłowych.

Wstąpił przy tym sądzik robotnik, któryby sobie życzył dalszego wyroku w imię praw świętę przytoczone. Wzrostła ogromna pójde. Wyższe sądy chętnie pójde przy wyrokowania przez sądy pójde przy korporacjach. Lecz właśnie dlatego, że spory te, tak częste, mają być wygłose z podzięniejszego sądownictwa, a tam gdzie nie ma sądów przemysłowych wycie mają być oddane sądom powiatowym, powinni robotnicy wszędzie jednomyślnie stracić się o sądy i sądownictwo.

Sądy przemysłowe składają się w połowie z robotników, w połowie z praodawców. Przewodniczącym musi być zawodowy sądzik członków sądu i katecy robotników wybierają z siebie wójde Marty. Oni straszkowały się jej, żerowało ze siebie chwytliwy i krzyjący się pierśc: «Vive le Roi!» łodem straty pójde w stronę królstwa zbraków.

Instytut zwierzęcy zaprowadził ją na mieszkanie. W chwili Ryzardza — w kółki niasocyalistów — w sali komisy i w zabranie światek. Mierz nadzująca już przedstala się przed ścianą i ludz i stanęła nad zwłokami ojca. To przocznym stroniła stę urzędnik policyjny, ten sam, którego widzieliśmy w więzieniu. Włók widok o rozszarpanego w kawłaki, włók urzędnik, który ją wtrącił do więzienia, odebrał Marcie do reszty zmysły.

Przez siłnie jej falowały, oncy nabrały dżingielki i twarz i blętki i twardość; rzękrwisł się oblawiała, ustami szczyła się plama, puch wydały nieludzki szczyce jej bólesci. Rzuciła się na zwłoki trupa, w szgnite ciele własnej ręce, krzyżąc wzmiancie: «Ja, Matko, córko, wręciła ci królstwa i Ryzardza Colouda! Vive le Roi! Vive le Roi!».

Obecni struchleli na ten widok.

Urzędnik policyjny zakomenderował: «Wziąd iś natychmiast do kwateron! Odstaw do przostawon!».

Parwali ją pachołkowie policyjni i uniżeli wóde ciętych okrzyków: «Vive le Roi! Vive le Roi!».

VIVE LE ROI!

Witold Ręger.

— Przeprowadził iś awanturę? No szybciej! — wólat urzędnik policyjny, żył, że w dniu ogólnego świąta i przystąpił króla musi pełnić służbę na inspeksyj. Klucznik wykręcił się na płucie i znam urzędnik zdołał wymusić akta Marty Coloude pomiędzy rozrzuconymi papierami na biurku — wprowadzono Martę.

Łkając głośnie, Marta zastąpiła chustką stąpnia przed urzędnikiem.

— Jak się nazywasz? He?... Marta Coloude, ty zrobiła awanturę podczas przystępu królewskiego, co? No mów, nie mówisz?...

— Panie ja nieszczęśliwa... ojciec mi umiera... ja mam śniada błędn!

Młucz szcłono i nie rzył? odpowiadaj na pytanie!

— Panie ja nieszczęśliwa... —

— To bestya jeszcze pijana! Teraz odprowadzić do kaźni! Mieszec aresztu, post raz na tydzień! A bestya... ha wódnęgi! szodnia... lenuchy!... Uf... człowiek zgnie przy pracy z tym bydłem... uf... goręco... Śgłakat tusty urzędnik jeszcze kilka minut po odprowadzeniu aresztantki.

Pracodawcy — pracodawcy — pracodawcy —
przepracowujemy — przepracowujemy — przepracowujemy —
Kobiety mają więc raczej wrażeń dozwolę
do zabiegów, to miały być...
największych obchodzących ich sprawach objętej i
pracy, wykonywane przez ludzi zawodowo ob
życiu, a nie jak dzieć polegając na szablono
nawetom traktowaniu sprawy.

Pracodawców interes nie mniej nakazuje
im walczycy o fakty sądy, bo gdy dziś nie będą
już sądy, ani straszenia, ani magistraty, jeśli
wypadkach, a nie jak dzieć polegając na szablono
nawetom traktowaniu sprawy.

Ale najbardziej powinieli o to dbać magi
straty i straszenia. Im dalej to spory, tym tobo
i przykre, a wzbudzając dla nich tyle niechęci
i usposobienie tak wrogie, że choć równa część
spraw przejala na sądy p wiatowe, to jednak
i ta reszta jeszcze dość wrogów i obchytlich
wytworzy tym sądom, niezrozumim robotnikom.

Dziś nie ma sądu, że do tej doby są
sądy, a nie jak dzieć polegając na szablono
nawetom traktowaniu sprawy.

Bo jest sądy, a nie jak dzieć polegając na szablono
nawetom traktowaniu sprawy.

Zaby zaś w tym smyś kłasię przelanej ist
nieliu u tym samym kraju, różnie co do wy
miarów sprawiedliwości i specjalności wy
tworzyła ustano o sądach przemysłowch. Bo w La
berku, Wiedniu, Białku, Tryjeście sądy, a go
lipca obowiązkowo sądy przemysłowe, w innych
żak krajach i miastach, części sądy powiatowe,
częścią dzieł niestety starostwa i magistraty.

Robotnicy muszą tedy walczycy o to sądy
wszędzie. Ustawa o sądach, a nie jak dzieć polegając na szablono
nawetom traktowaniu sprawy.

Pracodawcy — pracodawcy — pracodawcy —
przepracowujemy — przepracowujemy — przepracowujemy —

Pracodawcy — pracodawcy — pracodawcy —
przepracowujemy — przepracowujemy — przepracowujemy —

o państwa przyszłości.

(Wilhelm Liebknecht).

Pracodawcy — pracodawcy — pracodawcy —
przepracowujemy — przepracowujemy — przepracowujemy —

Pracodawcy — pracodawcy — pracodawcy —
przepracowujemy — przepracowujemy — przepracowujemy —

Pracodawcy — pracodawcy — pracodawcy —
przepracowujemy — przepracowujemy — przepracowujemy —

Pracodawcy — pracodawcy — pracodawcy —
przepracowujemy — przepracowujemy — przepracowujemy —

Pracodawcy — pracodawcy — pracodawcy —
przepracowujemy — przepracowujemy — przepracowujemy —

Pracodawcy — pracodawcy — pracodawcy —
przepracowujemy — przepracowujemy — przepracowujemy —

Pracodawcy — pracodawcy — pracodawcy —
przepracowujemy — przepracowujemy — przepracowujemy —

Pracodawcy — pracodawcy — pracodawcy —
przepracowujemy — przepracowujemy — przepracowujemy —

Pracodawcy — pracodawcy — pracodawcy —
przepracowujemy — przepracowujemy — przepracowujemy —

Pracodawcy — pracodawcy — pracodawcy —
przepracowujemy — przepracowujemy — przepracowujemy —

Pracodawcy — pracodawcy — pracodawcy —
przepracowujemy — przepracowujemy — przepracowujemy —

Pracodawcy — pracodawcy — pracodawcy —
przepracowujemy — przepracowujemy — przepracowujemy —

Pracodawcy — pracodawcy — pracodawcy —
przepracowujemy — przepracowujemy — przepracowujemy —

Pracodawcy — pracodawcy — pracodawcy —
przepracowujemy — przepracowujemy — przepracowujemy —

Pracodawcy — pracodawcy — pracodawcy —
przepracowujemy — przepracowujemy — przepracowujemy —

Pracodawcy — pracodawcy — pracodawcy —
przepracowujemy — przepracowujemy — przepracowujemy —

Pracodawcy — pracodawcy — pracodawcy —
przepracowujemy — przepracowujemy — przepracowujemy —

Pracodawcy — pracodawcy — pracodawcy —
przepracowujemy — przepracowujemy — przepracowujemy —

Pracodawcy — pracodawcy — pracodawcy —
przepracowujemy — przepracowujemy — przepracowujemy —

Pracodawcy — pracodawcy — pracodawcy —
przepracowujemy — przepracowujemy — przepracowujemy —

Pracodawcy — pracodawcy — pracodawcy —
przepracowujemy — przepracowujemy — przepracowujemy —

Pracodawcy — pracodawcy — pracodawcy —
przepracowujemy — przepracowujemy — przepracowujemy —

